M6
BEZPŁATNY DWUMIESIĘCZNIK
MSM ENERGETYKA
Nr 3 (85) Maj 2013
ISSN1508-9266

Stegny witają wiosnę. Organizatorzy - SAS Stegny i Partnerstwo Nasze Stegny - idealnie wybrali termin. 11 kwietnia zniknął ostatni śnieg

fot. Angelika Talarek

PIĘĆ SPOŚRÓD SIEDMIU OSIEDLI OCENIA ADMINISTRACJĘ LEPIEJ, NIŻ DWA LATA TEMU

BADANIE SATYSFAKCJI - WYNIKI

Ogólny poziom satysfakcji oceniono na 3,02, co w skali od jednego do czterech, jest oceną całkiem dobrą. Wnioski płynące z ankiety pokazują bowiem, że mieszkańcy są generalnie zadowoleni z usług świadczonych przez administracje osiedli. Jedynie 13 procent respondentów określiła się jako niezadowolonych, przy czym jedynie 2 procent jest zdecydowanie niezadowolonych. Najbardziej usatysfakcjonowani są mieszkańcy osiedli Idzikowskiego, Sielc i Bernardyńskiej. Natomiast najsłabiej swoją administrację ocenia Sadyba.

Wyniki opracowano na podstawie odpowiedzi z ankiet dostarczonych losowo wybranym mieszkańcom osiedli. Spośród rozesłanych 1857 ankiet odesłano do analizy 1267.

Zakres przeprowadzonych badań pozwolił na porównanie wyników do tych z ankiety z 2011 roku (wtedy ankietowanych było 775 osób). Dało to obraz zmian, jakie zaszły na osiedlach przez ostatnie dwa lata. I tak na pięciu osiedlach odnotowano poprawę oceny sytuacji, gorzej niż w 2011 roku funkcjonowanie administracji ocenili mieszkańcy dwóch dużych osiedli: Sadyby oraz Stegien Południe. Największym wygranym badań jest Idzikowskiego - w porównaniu do ankiety sprzed dwóch lat osiedle awansowało z pozycji najsłabiej oceniającego funkcjonowanie spółdzielni, na pozycję lidera (wewnątrz numeru rozmowa z wieloletnią kierownik administracji osiedla - Jagodą Pawłowską-Radecką).

Pytania w ankiecie dotyczyły siedmiu obszarów: informacje i zebrania, rozliczenia, obsługa, porządek w budynkach i na osiedlu, remonty, ogólny poziom zadowolenia, wywóz śmieci.

> **„Na wyróżnienie zasługuje kultura obsługi mieszkańców. Dalszych wysiłków wymaga działalność na rzecz samorządności na szczeblu podstawowym gdyż środowisko mieszkańców jest podzielone i nie zawsze odnosi się ze zrozumieniem do inicjatyw administracji.**
>
> Anonimowa opinia z ankiety

W tym numerze prezentujemy wyniki zbiorcze dla spółdzielni. W następnym M6 przeanalizujemy wyniki badań dla poszczególnych osiedli.

O wynikach badania satysfakcji przeprowadzonego wśród mieszkańców osiedli MSM Energetyka czytaj na stronie 4.

Mariusz Ilnicki

WIELKA PŁYTA DO PRZEGLĄDU? W ENERGETYCE NIE MA PROBLEMU

Posłowie z sejmowej komisji infrastruktury chcą, by w całym kraju sprawdzono stan techniczny bloków z tzw. wielkiej płyty. W MSM Energetyka około 100 budynków zbudowanych w tej technologii znajduje się na Stegnach Południe, Północ i Rożek. Jak zapewnia Grzegorz Engelbrecht, członek zarządu spółdzielni, ich stan techniczny jest dobry. - Wszystkie te budynki zostały docieplone w ramach programu termomodernizacji, co minimalizuje możliwości uszkodzenia elementów konstrukcyjnych. Ale idea posłów jest słuszna - mówi. Więcej na ten temat: strona 8.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

ZŁOTE LATA SIEDEMDZIESIĄTE, CZYLI ROZKWIT SPÓŁDZIELNI

Boom mieszkaniowy w Polsce lat siedemdziesiątych nie mógł ominąć spółdzielni Energetyka, która w tym okresie przeżywała swój największy rozkwit. Nigdy wcześniej, ani później nie realizowano tylu inwestycji naraz. Praktycznie od podstaw powstało wówczas osiedle Stegny, pierwsze warszawskie osiedle zbudowane w technologii „wielkiej płyty". - Mieszkania były ładne, rozkładowe, widne. Gdyby nie zbyt mały salon, w niczym nie ustępowałyby dzisiejszym deweloperskim z kategorii popularnych. Koszmarnie natomiast zaprojektowano łazienki. Nie dało się wstawić wanny i pralki razem - wspomina Piotr Ambroziewicz z ulicy Marsylskiej. Zaś Marek Mikowski, obecnie mieszkający na Sielcach, porównuje ówczesne Stegny do dzisiejszego Miasteczka Wilanów. - Wszystko było nowe i budowane w szczerym polu. Kolejny materiał z cyklu o historii spółdzielni: strony 6-7.

Na zdjęciu: Sadyba i prowizoryczny plac zabaw.

W NUMERZE:

- BADANIE SATYSFAKCJI MIESZKAŃCÓW: WYNIKI I CO Z NICH WYNIKA,
- O CYWILIZOWANIU NASZYCH DOMÓW - FELIETON JADWIGI OSIECKIEJ,
- CO Z TĄ WIELKĄ PŁYTĄ?
- O ŚMIECIACH RAZ JESZCZE - PISZE MARIA ROSOŁOWSKA,
- ĆWIERĆ WIEKU NA OSIEDLU IDZIKOWSKIEGO - ROZMOWA Z JAGODĄ RADECKĄ-PAWŁOWSKĄ,
- AKTYWNI DLA STEGIEN I OEK SADYBA ZAPRASZAJĄ,
- KRZYŻÓWKA Z HASŁEM I NAGRODAMI.

ZAMIAST SPISU TREŚCI

Jest lepiej, od nas zależy jak będzie w przyszłości

Jest lepiej - to wniosek z wyników badań satysfakcji przeprowadzonych wśród mieszkańców na zlecenie spółdzielni. Dokładną analizę znajdą Państwo w środku gazety. A może być jeszcze lepiej, bo wnioski z badania posłużą poprawie jakości obsługi. Do polepszenia jakości życia w Energetyce ma się także przyczynić plan remontów do 2020 roku, nad którym prace dobiegają końca. Dobry plan to połowa sukcesu - mawia stare porzekadło. Dlatego z pewnością warto planować. Dobry plan, to coś, czego brakuje w Sejmie w kwestii prac nad prawem spółdzielczym. Od kilku lat jest chęć zmiany ustawy i ratowania „uciskanych" przez spółdzielnie 8 mln Polaków (liczba członków spółdzielni mieszkaniowych), ale jakoś się nie udaje. Powtarzane jak mantra argumenty o patologiach w spółdzielniach... nie są do końca bezpodstawne. Polecam komentarz na stronie 6 - obawiam się, że to obraz takiej „spółdzielczości" może dominować w Sejmie. Ale to margines i tak powinien być traktowany. Jak jeden z posłów popełnia przestępstwo, to nikt nie żąda likwidacji Sejmu! W większości spółdzielni jest normalnie, żyje się dobrze. Mieszkańcy są zadowoleni - nie ukrywajmy: także dlatego, że spółdzielnia zdejmuje z nich szereg obowiązków i decyzji, które musieliby podjąć sami, np. we wspólnocie. Idealnie nie jest (polecam wybór komentarzy mieszkańców dołączonych do ankiet), ale takie rozwiązania jak badanie satysfakcji mieszkańców, czy plan remontów pozwalający rozsądnie zaplanować działania na okres dłuższy niż rok, na pewno wyróżniają MSM na tle innych spółdzielni mieszkaniowych. A już milionowego mieszkania zbudowanego w PRL nie ma żadna inna spośród 8900 spółdzielni w Polsce - serdecznie zachęcam do zapoznania się z ciekawą opowieścią o rozkwicie spółdzielni w złotych latach siedemdziesiątych, kiedy to spółdzielnia była symbolem rozbudowy stolicy na południe.

Mariusz Ilnicki
Redaktor Naczelny

CYWILIZOWANIE NASZYCH OSIEDLI

Mieszkam w apartamentowcu - eleganckie wejście, domofon, wygodne windy, kolorowa, wyłożona płytkami podłoga, estetyczne skrzynki na listy i zawsze czysto! Wokół nowe, kolorowe chodniki, dobrze utrzymana zieleń. Jak to się stało, że po 27 latach znalazły się pieniądze na modernizację, a nawet upiększenia, a co ważniejsze ani domy ani zieleń nie są dewastowane?

W spółdzielni taniej niż w banku

Proces cywilizowania naszych domów i otoczenia, jako pierwszy w „Energetyce", rozpoczął się na osiedlu Sielce dobre 10 lat temu. Wówczas część środków remontowych została przypisana do bezpośredniej dyspozycji poszczególnych budynków. Duży wpływ na przeprowadzanie remontów ma Centralny Fundusz Remontowy (CFR), do którego trafiają raty pochodzące ze spłat zaciągniętych wcześniej pożyczek. CFR to narzędzie w rodzaju funduszu pożyczkowego: wszyscy członkowie wpłacają na wspólne, spółdzielcze konto i otrzymują możliwość zaciągania pożyczek na niewielki procent inflacyjny, ponosząc tylko koszty obsługi pożyczki. To dzięki temu funduszowi remonty w zasadzie nie pociągają za sobą podwyżki czynszów. Sprawa bowiem wygląda tak, że np. budynek ma do dyspozycji rocznie 100 tysięcy złotych. To niezbyt duża kwota, jeśli chciałoby się w 15-piętrowym bloku wymienić na korytarzach starą wykładzinę na płytki ceramiczne. Można więc wziąć pożyczkę z CFR – np. drugie tyle i spłacać - bez podnoszenia czynszu - z rocznego odpisu przez okres od 3 do nawet 5 lat.

Akcja kredytowa

Najpierw trzeba jednak widzieć, co chce się zrobić i w jakiej kolejności. Członkowie Rad Domów wraz z administratorami uczestniczą więc w przeglądach budynków stwierdzając jakie prace remontowe są potrzebne, ile będą kosztowały, ile budynek ma środków własnych. Jeśli trzeba pożyczyć pieniądze z CFR to należy uzyskać zgodę co najmniej 51 procent mieszkańców na zaciągnięcie kredytu. To oznacza wizytę członków Rad Domu u każdego lokatora, by własnym podpisem potwierdził, że zgadza się na zaciągnięcie długu. Taka „akcja kredytowa" wymaga czasu, cierpliwości, a nawet gotowości na przyjmowanie niekiedy cierpkich uwag. Ale to dzięki aktywnym sąsiadom nasze domy się cywilizują, mieszkamy wygodniej i w coraz bardziej estetycznym otoczeniu. Szanujmy więc tych, którzy poświęcają nam swój czas. A ci, którzy nie wyłonili nawet rad domów niech żałują, bo aktywni zgarną więcej.

Jadwiga Osiecka, członkini Kolegium Redakcji z ramienia osiedla Sielce.

M 6. Ukazuje się od 1996 roku.
Dwumiesięcznik Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Energetyka.
Adres redakcji: ul. Zwierzyniecka 8A, 00 - 719 Warszawa.
Nakład: 19 000.
Redaktor naczelny: Mariusz Ilnicki.
Kontakt do redakcji: m6@msmenergetyka.pl.
Najbliższe dyżury redakcyjne: 29 kwietnia, 6 i 20 maja, 10 i 24 czerwca. Godzina 19.00 w siedzibie spółdzielni.

Z ŻYCIA SPÓŁDZIELNI

Walne Zgromadzenie Członków coraz bliżej

Wcześniej, niż zwykle, bo już 8 czerwca odbędzie się WZCz w spółdzielni. Miejsce pozostaje bez zmian - Centrum Konferencyjne przy ulicy Bobrowieckiej. Jak już informowaliśmy - podobnie jak w zeszłym roku - „walnemu" zostanie poświęcone specjalne wydanie gazety, które trafi do skrzynek członków spółdzielni na przełomie maja i czerwca. Już dziś zachęcamy - zarówno do lektury M6, jak i udziału w WZCz.

Rada Nadzorcza przyjęła sprawozdanie Zarządu

26 marca Rada Nadzorcza przyjęła sprawozdanie zarządu z działalności spółdzielni w 2012 r. Z działalności „gospodarka zasobami mieszkaniowymi" uzyskano dodatni wynik w wysokości 542,3 tys. zł wobec deficytu w roku 2011 wynoszącym 93,3 tys. zł. Dobre wyniki uzyskano również z tzw. pozostałej działalności gospodarczej uzyskując dochód netto w wysokości 10 673,3 tys. zł, wobec 10 380,7 tys. zł uzyskanych w roku 2011.

Plan remontów do 2020 roku w końcowych uzgodnieniach

MSM Energetyka finalizuje prace nad wieloletnim programem remontów. Dokument będzie analizą możliwości spółdzielni i osiedli w zakresie modernizacji zasobów i strategią działań. Co istotne, zaplanowane remonty będą miały wskazane źródło finansowania. Program remontów do 2020 roku został opracowany przez Zarząd MSM Energetyka w oparciu o uchwałę Rady Nadzorczej. Obecnie dokument został skierowany do ostatecznej weryfikacji przez poszczególne osiedla. Mają one czas do końca kwietnia na uwagi i komentarze do planu. Szerszą analizę planu zaprezentujemy w M6 po ostatecznym zatwierdzeniu.

Trwają zebrania osiedlowe - nowy termin na Sadybie

W momencie oddawania do druku tego numeru M6, zebrania osiedlowe odbywają się na osiedlach Stegny Rożek (15 kwietnia), Idzikowskiego (17 kwietnia), Bernardyńska (18 kwietnia). Dużo wcześniej, bo już w połowie marca zebranie miało miejsce na Stegnach Północ. W najbliższych dniach przeprowadzone zostaną na pozostałych osiedlach:

Sielce - 22 kwietnia, godzina 18.00; ZUS przy ul. Czerniakowskiej 16;

Stegny Południe - 25 kwietnia, godzina 17.30, Szkoła Podstawowa nr 307, ul. Barcelońska 8;

Sadyba - 11 maja, godzina 9.30, Instytut Opakowań, ul. Konstancińska 11.

red.

z tą gazetą rabat do 15%*

Na Twoje wszystkie potrzeby
odpowiedź jest jedna

kim®
od 1985

wszystko na remont
wszystko na budowę

ul. Bartycka 114 | 00-716 Warszawa | pon. - pt. 6-20 sob. 6-15 | www.kim24.pl | INFOLINIA: (22) 55 96 200

Materiały Budowlane / Farby, Chemia Budowlana / Materiały Elektryczne / Materiały Sanitarne / Glazura i Terakota / Wyposażenie Wnętrz
Materiały Instalacyjne / Artykuły Metalowe i Narzędzia / Okna / Dachy / Materiały Drewnopochodne

* Oferta ważna do 30.06.2013. Rabat nie łączy się z innymi promocjami sklepowymi. Pełny regulamin w Dziale Marketingu KIM.

NAJLEPIEJ NA IDZIKOWSKIEGO, NAJSŁABIEJ NA SADYBIE

WYNIKI BADANIA SATYSFAKCJI MIESZKAŃCÓW

Dokończenie ze strony 1.

Obsługa

Najważniejszym aspektem decydującym o zadowoleniu mieszkańców osiedli jest obszar „obsługa", w którym oceniano terminowość, rzetelność, profesjonalizm pracowników, a nawet to, czy są uprzejmi. W tej kwestii jedynie mniej niż co dziesiąty pytany wyraził negatywne zdanie. Sfera ta dla całej spółdzielni została oceniona na 3,94, przy skali od 1 do 5. Według badania, najlepszą obsługę ma osiedle Idzikowskiego (średnia 4,21). Najniżej oceniono obsługę na osiedlu Sadyba (średnia 3,77).

Remonty

Kolejną kwestią determinującą postrzeganie spółdzielni są „remonty". O ile w przypadku obsługi oceny były zbliżone na wszystkich osiedlach, to „remonty" zostały ocenione różnie. Nie wszyscy badani są bowiem przekonani o właściwym wyborze obszarów, które są remontowane, a także o rzetelności wykonanych remontów. Mniej niż połowa ankietowanych uważa, że remonty wykonywane są tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne. Obszar ten został oceniony zdecydowanie najniżej na Sadybie (średnia wyniosła jedynie 3,10), a za jako niezbyt zadowalające należy uznać także wyniki na Stegnach Południe (3,31) i Stegnach Północ (3,35). Najlepsze oceny w tym obszarze ponownie wystawili mieszkańcy Idzikowskiego (4,02).

Porządek

Najwyższe oceny na wszystkich osiedlach otrzymały pytania dotyczące dbałości o porządek i czystość w bloku i na osiedlu (średnie 4,46 i 4,48). Respondenci niemal identycznie oceniają dbałość pracowników o porządek w bloku, jak i na osiedlu ogółem (odśnieżanie, usuwanie liści, koszenie trawników). Bliskie ideału noty w tym obszarze wystawili mieszkańcy Sielc (4,70 i 4,60).

Rozliczenia

To najbardziej zróżnicowana pod kątem oceny kategoria. O ile rzetelność ich przygotowań trzech na czterech ankietowanych ocenia pozytywnie, to konkurencyjność opłat satysfakcjonuje już tylko co czwartego mieszkańca spółdzielni. Zaznaczyć należy, że na pytanie o konkurencyjność cen 40 procent pytanych odpowiedziało: nie mam zdania. Średnia ocena dla całej spółdzielni to 3,35. Wysokość opłat administracyjnych najkrytyczniej ocenili mieszkańcy osiedla Stegny Rożek (średnia 2,46).

Informowanie i zebrania

Tu również respondenci udzielili bardzo rozbieżnych odpowiedzi. 70 procent czuje się dobrze poinformowanych o wydarzeniach w spółdzielni, ale już tylko 25 procent uznało, że forma prowadzenia zebrań zachęca do udziału w nich. W efekcie średnia ocena w tym zakresie to tylko 2,92. Formę prowadzenia zebrań najniżej ocenili mieszkańcy osiedla Sadyba (średnia 2,78). Oba te obszary - opłaty i informowanie najwyżej ocenione zostały przez mieszkańców Idzikowskiego (3,55 oraz 3,42).

Podsumowanie

Wyniki badań pokazują, że poziom satysfakcji mieszkańców z obsługi jest oceniany dobrze. Znacząca większość mieszkańców czuje się dobrze obsługiwana i informowana. Poprawie mógłby ulec poziom informowania mieszkańców w kwestiach związanych z remontami. Porównanie wyników obecnego badania do tych z 2011 roku pozwala też ocenić pracę, jaką wykonały w tym czasie administracje osiedli. Największa zmiana „in plus" nastąpiła na osiedlu Idzikowskiego, którego administracja w wielu kategoriach została najwyżej oceniona. Również dużą i pozytywną zmianę odnotowano na Stegnach Północ. Pozostałe osiedla minimalnie poprawiły swój wynik - Bernardyńska, Sielce, Stegny Rożek. Nawet Sadyba z gorszą niż w 2011 roku oceną całościową, odnotowała tylko minimalny spadek, bo o 0,04 punktu. Jedynie w przypadku osiedla Stegny Południe aktualny poziom zadowolenia jest znacznie niższy niż obserwowany w 2011 roku.

Badanie rozpatrywane jako całość, pokazuje, że zaszła niewielka poprawa w ocenie usług - a co za tym idzie, jakości życia w „Energetyce": średnia (przy zastosowaniu skali od 1 do 4) w 2011 wyniosła 2,95, natomiast aktualnie to 3,02.

Badaniu poddana została losowo wybrana grupa 1857 mieszkańców - nie tylko członków spółdzielni. Zostali oni wyłonieni w losowaniu, które odbyło się 11 lutego w siedzibie spółdzielni pod nadzorem przedstawicieli społecznych. Do wylosowanych mieszkań dostarczony został odpowiednio opisany kwestionariusz wraz z kopertą zwrotną. Wypełnioną ankietę - w uzgodnionym terminie - odebrał pracownik administracji. Badanie przeprowadziła firma „4 business and people".

Mariusz Ilnicki

	Zdecydowanie niezadowalający	Raczej niezadowalający	Raczej zadowalający	Zdecydowanie zadowalający	Średnia
Idzikowskiego	0%	3%	71%	26%	3,23
Bernardyńska	6%	4%	75%	15%	3,00
Sadyba	3%	18%	72%	7%	2,83
Sielce	2%	6%	79%	13%	3,04
Stegny Południe	1%	11%	82%	6%	2,93
Stegny Północ	2%	9%	69%	20%	3,06
Stegny Rożek	2%	5%	79%	14%	3,04

Ogólny poziom zadowolenia - źródło: raport „Badanie satysfakcji mieszkańców osiedli spółdzielni MSM Energetyka, autor: 4 business and people.

Wybrane opinie mieszkańców dołączane do ankiety

„Jestem bardzo zadowolona z pracy gospodyni budynku. Dzięki niej mój blok utrzymany jest w należytym porządku, otoczenie bloku również. W biuletynie informacyjnym spółdzielni winno być więcej informacji o planach spółdzielni względem terenów, których jest właścicielem (inwestycje, planowanie, sprzedaż).

„Najbardziej zadowolona jestem z pracy Gospodarza Domu. Na klatce schodowej oraz na terenie wokół bloku jest zawsze wszystko uporządkowane. Gospodarz jest zawsze widziany, uprzejmy i pomocny."

„Byłoby lepiej gdyby pracownicy administracji częściej spotykali się z mieszkańcami, odwiedzali bloki, kontrolowali stan osiedla, niż siedzieli za biurkiem".

„Umożliwienie głosowania internetowego, nie wszyscy mogą uczestniczyć w zebraniach".

„Oczekujemy więcej jasności wykorzystania i gospodarowania budżetem remontowym, odpowiadania na zapytania mailowe oraz wypracowania systemu zastępstw podczas nieobecności któregoś z pracowników."

„Pracownicy techniczni nie są uprzejmi i swojej pracy nie wykonują starannie".

„Sposób prowadzenia zebrań jest zbyt rozwlekły. Wybór przewodniczącego, protokolantów i sprawy regulaminowe zajmują zbyt dużo czasu."

„Jednym z największych minusów są nieustanne podwyżki czynszu, który zdecydowanie jest za wysoki w porównaniu z innymi dzielnicami"

„Remonty elewacji - prosimy o konsultacje z architektami jeśli chodzi o jakość i kolorystykę. To samo dotyczy klatek schodowych".

„Słaby kontakt na linii administracja - mieszkańcy. Propozycje i pomysły mieszkańców nie są uwzględniane przez pracowników administracji. Mieszkańcy nie mają możliwości udziału w podejmowaniu decyzji dotyczących osiedla".

OKIEM SPOŁECZNIKA - KOMENTARZ MARII ROSOŁOWSKIEJ

GORZEJ CZY DROŻEJ?

Od 1 lipca 2013 roku odczujemy skutki uchwał podjętych przez Radę m.st. Warszawy i to odczujemy boleśnie. Wprowadzają one nowe zasady wywozu śmieci, a także nowe, dużo wyższe stawki opłat, które będziemy musieli za to zapłacić. Jakie to zasady? Na razie za dużo nie wiadomo - o obiecanej przez władze miasta akcji informacyjnej przeciętny mieszkaniec Warszawy na razie nie słyszał. A jak będzie? To wiadomo na pewno: i gorzej, i drożej.

Zapłacimy więcej, o ile więcej, już wiadomo. Kilkakrotnie! Rada Warszawy uchwaliła, że mieszkańcy budynków wielorodzinnych będą ponosić następujące opłaty miesięczne: 27,30 złotych w jednoosobowym, 51,80 złotych w dwuosobowym, 67,20 złotych w trzyosobowym oraz 78,40 złotych w cztero- i więcej osobowych gospodarstwach domowych. Podane stawki opłat dotyczą odpadów niesegregowanych czyli takich, które teraz są od nas odbierane za ceny kilkakrotnie niższe. Za odpady segregowane opłaty będą o 40 procent niższe. I tu pojawia się problem. Kto będzie oceniał tak zwany „wagowy stopień zanieczyszczenia strumienia odpadów"? Otóż kierowca „na oko". Tak przynajmniej wyjaśniają pytani przedstawiciele władz miasta. A do kogo mamy składać w tej i w innych sprawach reklamacje? Dzwoniąc na infolinię(!), której numeru jeszcze nie znamy, bo dopiero będzie uruchomiona. Znając trudności w dodzwonieniu się na wszelkie tego typu infolinie, życzymy szczęścia i cierpliwości próbującym. Dla porównania, gminy sąsiadujące z Warszawą uchwalają stawki dwu-, trzykrotnie mniejsze w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Przed mieszkańcami utajniono analizę kosztów nowego systemu gospodarowania odpadami, kosztów za wysokich, nieuzasadnionych. Czy chodzi o to, żeby nie ujawniać błędnych przesłanek leżących u podstaw tego systemu? A może chciano ukryć błędne wyliczenia? Argumentacja władz miasta, że wzrost opłaty następuje w związku z zagospodarowywaniem „strumienia odpadów" jest w rzeczywistości oparta na fikcyjnym założeniu, że po 1 lipca będzie się zagospodarowywać odpady w jakiś nowy, nieznany nam sposób.

Z powyżej przedstawionych powodów należy jak najszybciej uchylić przyjęte uchwały. Podobnie, jak to zrobił z poprzednimi „śmieciowymi uchwałami" Rady Warszawy wojewoda mazowiecki.

Autorka jest członkiem Rady Nadzorczej spółdzielni i Rady Osiedla Sadyba, a także przewodniczącą Komisji Dialogu Społecznego ds. Środowiska Przyrodniczego. W latach 2006-2010 jako radna Dzielnicy Mokotów pełniła funkcję Przewodniczącej Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

LIST CZYTELNIKA

JEST JUŻ LEPIEJ, ALE...

Na początku roku dostaliśmy rozliczenia kosztów CO za okres grzewczy 2011/12, tym razem bez stosowania współczynników korekcyjnych: 0,7 i 1,5. Na pewno skorygowany regulamin CO teraz sprawiedliwiej dzieli koszty, niż to było w latach poprzednich, ale daleko mu do ideału. Zniesienie współczynników korekcyjnych było rzeczą pożądaną, jednak sedno sprawy leży w tzw. kosztach stałych, które wcale stałymi nie są, bo zależą od kosztów zmiennych. Są one teraz jeszcze bardziej od nich zależne, ponieważ spółdzielnia znosząc wskaźnik 0,7 jednocześnie podniosła koszt stały z 45 do 50 % ogólnego kosztu ogrzania budynku. Oznacza to, że jeśli znaczna grupa mieszkańców zechce bardziej dogrzać swoje mieszkania, to część tego dodatkowego kosztu poniosą osoby, które oszczędzają energię cieplną. Jak to wygląda w praktyce, ilustruje poniższy przykład.

Ogrzanie budynku, w którym mieszkam w minionym sezonie wyniosło wg ISTA 88 398 zł, w tym koszty stałe (50 %) 44 199 zł. Koszt stały 1m^2 wyniósł 9,14 zł. Zatem dla lokalu o powierzchni np. 55,6 m^2 koszt stały to kwota 508,25 zł. Jeśli jednak mieszkańcy spowodują w następnym sezonie wzrost kosztów łącznych do np. 120 000 zł, to koszt stały wyniesie 60 000 zł, a wspomniany wyżej lokator zapłaci już 689,94 zł (wzrost o 181,69 zł).

Czego chcę dowieść tym wyliczeniem? Tego, że tzw. koszty stałe nie są stałe i nie opłaca się nadmiernie oszczędzać, bo tym samym dopłacamy do lokatorów, którym na oszczędzaniu nie zależy. Od kosztów stałych nie uciekniemy, ale powinny one być stałym ryczałtem, wyliczonym z uwzględnieniem tych uwarunkowań, które rzutują na efekt końcowy. Do takich – moim zdaniem – należy dotychczas nieuregulowany problem LAF. W budynkach, w których docieplono stropy, jak również ocieplono cokoły i piwnice, powinno się skontrolować i w miarę potrzeby skorygować wszystkie współczynniki korygujące LAF. Prac tych nie można przeprowadzić ograniczając się wyłącznie do matematycznych wzorów, lecz należy jednocześnie dokonać pomiarów ciepła wewnątrz lokali, przenikliwości cieplnej ścian, drożności wentylacji, jak również uwzględniać stan nasycenia urządzeniami technicznymi generującymi ciepło (lodówki, pralki, kuchenki itp.). Reasumując należy stwierdzić, że jest już lepiej, ale czemu nie można udoskonalić systemu, by było jeszcze lepiej?

Ryszard Korona, mieszkaniec Sadyby

PIERWSI MIESZKAŃCY JUŻ ODEBRALI KLUCZE

Fot. redakcja

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego 25 marca wydał decyzję o pozwoleniu na użytkowanie budynku A w inwestycji spółdzielni przy ulicy św. Bonifacego. Pozwala to administracji osiedla Stegny Południe na przekazanie kluczy do mieszkań ich nabywcom. Proces ten rozpoczął się 8 kwietnia. W efekcie od 1 maja właściciele mają obowiązek opłat eksploatacyjnych. O ich wysokości zawiadamiać będzie administracja osiedla.

Przekazywanie mieszkań w pierwszym etapie zbiegło się z prawomocną decyzją w sprawie uregulowania praw do terenu, na którym znajduje się budynek. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie zakończona została sprawa z pozwu spadkobierców byłych właścicieli gruntów przeciwko miastu stołecznemu Warszawa o unieważnienie aktu notarialnego przekazującego teren spółdzielni MSM Energetyka.

Dzięki oddaniu do użytku budynku, osiedle Stegny Południe wzbogaci się o 121 mieszkań. Przybędą także lokale usługowe, wśród nich swój pierwszy na Mokotowie market otworzy sieć Simply. Właścicielem lokalu, który zostanie wynajęty sieci są Stegny Południe, ale przy udziale osiedla Bernardyńska. To pierwszy duży sklep spożywczy w okolicy, co zapewne stanie się udogodnieniem dla Stegien i Sadyby.

Trwają prace nad pozostałymi dwoma budynkami w inwestycji. Zakończenie budowy budynków B i C planowane jest na przełom drugiego i trzeciego kwartału przyszłego roku. W budynkach B i C są jeszcze wolne lokale, zaś w budynku A, miejsca w garażu podziemnym. Informacje na ten temat można uzyskać w dziale inwestycji spółdzielni, lub pod numerem telefonu 22 840 53 34.

M. Ilnicki

Czarna owca nie może decydować o ocenie „stada”, czyli historia spółdzielni z południa Polski

W ostatnim czasie miałem okazję przyjrzeć się spółdzielni mieszkaniowej na południu Polski. To jedyna spółdzielnia w okolicy - w jej skład wchodzą budynki z kilku miasteczek. Łącznie parę tysięcy mieszkańców. Trudno o niej powiedzieć coś jeszcze, bo nie ma strony internetowej, a niewiele więcej wiedzą o niej... sami członkowie. Część się nie interesuje i nie potrafi odpowiedzieć nawet na pytanie dlaczego ich budynki „wyremontowano” jedynie malując pstrokatą farbą płyty między oknami, podczas gdy sąsiednie osiedle jest kompleksowo docieplone i estetycznie pomalowane. Część do pogłębienia wiedzy zniechęca, to co wiedzą. A wiedzą, że od jej początku, czyli od lat 80-tych rządzi ten sam prezes, który w zeszłym roku odszedł na emeryturę, po czym przez Radę Nadzorczą został ponownie „poproszony” o powrót na fotel prezesa. Może nie bulwersowałoby to tak mieszkańców (w końcu innego prezesa nie znają), gdyby nie blisko 200 tysięcy złotych premii, jakie ów prezes otrzymał przechodząc na rzekomą emeryturę. Dbanie o tereny rekreacyjne to głównie likwidacja starych placów zabaw i sianie w ich miejsce trawy, uprawianie sportu na obiektach może grozić kontuzją. Dlaczego tak się dzieje? Bo pozwalają na to członkowie tej spółdzielni. Dlaczego o tym piszę? Dlatego, że jestem przekonany, iż taką wizję spółdzielni mieszkaniowej mają w głowach posłowie, którzy chcą ich likwidacji. Lidia Staroń, która regularnie przedstawia kolejne projekty ustawy mające na celu likwidację spółdzielni, właśnie takie doświadczenia wyniosła z rodzinnego Olsztyna. To jednak margines, a doprowadzenie do likwidacji wszystkich spółdzielni byłoby stosowaniem odpowiedzialności zbiorowej i pójściem na łatwiznę. Trudno jednak wymagać od posłów, by zmieniali poszczególne spółdzielnie. Tego dokonać mogą jedynie ich członkowie, bo to oni są właścicielami spółdzielni. Pamiętajmy o tym w kontekście chociażby zbliżającego się WZCz.

F. Stefczyk

NASZ CYKL - 55 LAT SPÓŁDZIELNI

ZŁOTE LATA SIEDEMDZIESIĄTE

Przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był dla spółdzielni Energetyka dość trudny. Zanim spółdzielnia rozpoczęła ogromne inwestycje mieszkaniowe na Sadybie i Stegnach, musiała oddać część z tego co już przez ponad 10 lat wybudowała. W tym czasie zdecydowano o ograniczeniu zasięgu spółdzielni tylko do Dolnego Mokotowa.

Bloki mieszkalne przy ul. Sobieskiego – widok w kierunku północnym. Na jezdni autobus Jelcz 043 linii 172 Fot. NAC

Członkowie poza spółdzielnią

W lipcu 1969 roku Centralny Związek Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego (CZSBM) przyjął uchwałę zalecającą rejonizację działalności spółdzielni. Rejonem działania MSM Energetyka miał być Dolny Mokotów. Dokładnie teren ten ograniczony był ulicami Podchorążych, Bartycką do Wisły, południową granicą miasta (wówczas) na zachód po osiedle Kabaty, nowoprojektowaną ulicą przez osiedle Ursynów, Aleją Rolną do Skarpy, Skarpą, ulicami Płyćwińską, Piaseczyńską, Belwederską, Gagarina do Podchorążych. Ta decyzja niezależna od władz spółdzielni mocno wpłynęła na jej przyszłość. Już w grudniu 1970 roku spółdzielnia przekazała zasoby mieszkaniowe na Pradze Południe spółdzielni mieszkaniowej Osiedle Młodych. Tej samej spółdzielni pięć lat później przekazano bloki infrastrukturę techniczną na Saskiej Kępie. Rejonizacja w Energetyce zakończyła się w 1979 roku oddaniem osiedla Powiśle Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Decyzja o rejonizacji zapadła na najwyższym szczeblu. Promotorem tej idei był przede wszystkim Alojzy Karkoszka, wicepremier, minister budownictwa w rządzie Piotra Jaroszewicza i szef warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Nie dla wszystkich stołecznych spółdzielni mieszkaniowych decyzja ta była korzystna. Oczywiście porządkowała ona mapę spółdzielczą Warszawy, a w przypadku MSM Energetyka ułatwiała administrowanie spółdzielnią, która swoje zasoby miała na Mokotowie, w Śródmieściu, Grochowie, Saskiej Kępie i Pradze. Jednak MSM Energetyka wskutek tych decyzji utraciła najstarsze tereny inwestycyjne, a duża część założycieli spółdzielni znalazła się poza nią. Wraz ze zmianą zarządcy budynków, ich mieszkańcy byli zmuszeni przyjąć członkostwo w nowej spółdzielni. Nie wszystkim się to podobało. Jak wspomina były prezes spółdzielni Jan Radzikowski, jeszcze w latach osiemdziesiątych. zdarzały się osoby, które mimo przymusu pozostały członkami MSM Energetyka, choć mieszkały poza terenem administrowanym przez spółdzielnię.

Spółdzielnia bez dyrektorów

Lata siedemdziesiąte to jednak przede wszystkim rozbudowa. Równolegle do oddawania osiedli, spółdzielnia z dużym rozmachem planowała przyszłe inwestycje. Podjęto decyzję o rozbudowie bazy administracyjno-technicznej osiedli Sadyba i Stegny, zaś na osiedlu Sielce postanowiono zlokalizować główną bazę administracyjną całej spółdzielni. Na początku dekady głównymi terenami inwestycyjnymi były Stegny, Torwar, Sielce i Sadyba. W późniejszych latach do spółdzielni

Ogłoszenia

MSM Energetyka
Administracja Osiedla Stegny Południe
posiada do wynajęcia
cztery lokale użytkowe w standardzie deweloperskim
usytuowane na antresoli w nowym budynku ul.
Bonifacego 70 (róg ul. Sobieskiego).
Powierzchnia lokali:
36,7m², 58,0m², 61,1m², 64,0m²
Kontakt:
Małgorzata Niemirska, tel. 22 842 00 41,
adm.niemirska.stg.pld@msmenergetyka.pl

MSM Energetyka Administracja Osiedla Bernardyńska
posiada do wynajęcia lokale użytkowe:
ul. Bernardyńskiej 1a - pow. 53,90 m², XIII piętro
ul. Bernardyńskiej 1a - pow. 73,90 m², XIII piętro
ul. Bernardyńskiej 3 - pow. 52,60 m², XIII piętro
Zainteresowanych prosimy o kontakt z Administracją
Osiedla osobiście, pod nr tel. 22 841 90 37 lub
e-mail sekret.bernardynska@msmenergetyka.pl
Zapraszamy do współpracy!

dołączyło osiedle Wilanów, które Energetyka przejęła od spółdzielni mieszkaniowej „Politechnika". W drugiej połowie dziesięciolecia

Stegny Południe. W tle Szkoła Podstawowa nr 307. Zdjęcie nadesłane przez Czytelnika

rozpoczęto budowę bloków przy ulicy Bernardyńskiej. W tym okresie z inicjatywy spółdzielni powstają nie tylko budynki mieszkalne, ale też liczne lokale usługowe oraz kluby osiedlowe i młodzieżowe.

W 1972 roku zapadła ważna decyzja dotycząca organizacji spółdzielni. Chodziło o formalne wydzielenie z jej struktur osiedli, którym nadano między innymi dużą autonomię w gospodarowaniu finansami. Rozszerzono uprawnienia rad osiedli, a przy każdym powołano pełnomocnika zarządu spółdzielni, który odpowiadał za stan techniczny budynków i gospodarkę finansową. Jan Radzikowski, który w tym czasie pełnił funkcję kierownika administracji osiedla Sadyba, zwraca uwagę na fakt, że do dziś na czele osiedli stoją kierownicy, a nie zaś dyrektorzy. - Decyzję podjęto świadomie, by nie tworzyć bariery pomiędzy mieszkańcami a ich przedstawicielami we władzach spółdzielni. MSM Energetyka to spółdzielnia bez dyrektorów - stwierdza.

Milionowe mieszkanie Polski Ludowej

W historii MSM Energetyka tzw. dekada Gierka to największa inwestycja mieszkaniowa, czyli osiedle Stegny. Projektantami osiedla, które zajęło powierzchnię ponad 75 hektarów, byli Jadwiga Grębecka, Jan Szpakowicz i Romuald Welder. O rozmiarach osiedla świadczą liczby, czyli ponad 8000 mieszkań o powierzchni użytkowej ponad 368 tysięcy metrów kwadratowych. Osiedle Stegny powstało w nowej wówczas technologii wielkiej płyty i w porównaniu z mieszkaniami na osiedlu Sadyba, nowi lokatorzy mogli liczyć tam na większe metraże, niż dotychczas. M4 na Sadybie w owym czasie to standardowo 49 metrów kwadratowych, na Stegnach już 53 metry. Pierwsze zasiedlone bloki na tym osiedlu to Krymska 4 (lipiec 1972), Batumi 6, Krymska 5 oraz ulica Złotych Piasków 2 i 3. W budynku przy ulicy Marsylskiej 3 oddano milionowe mieszkanie w PRL-u, co do dziś upamiętnia tablica wmurowana przy wejściu.

Piotr Ambroziewicz, mieszkaniec osiedla Stegny i czytelnik naszej gazety, do swojego mieszkania przy ulicy Marsylskiej wprowadził się w 1975 roku. Wspomina, że na początku był to ciągle ogromy plac budowy. - Mieszkania były ładne, rozkładowe, widne. Gdyby nie zbyt mały salon, w niczym nie ustępowałyby dzisiejszym deweloperskim z kategorii popularnych - mówi Piotr Ambroziewicz.

- Koszmarnie natomiast zaprojektowane były łazienki. Wanny architekt powstawiał tak, że nie mieściła się pralka. Niemal wszyscy lokatorzy zaczęli więc od solidnego remontu w łazienkach, po którym wanna miała już idealne miejsce – wspomina swoje początki na Stegnach.

Gierkowskie Miasteczko Wilanów

Kto wprowadzał się do nowych mieszkań? Ogromną większość stanowiły młode małżeństwa, przeważnie z dziećmi oraz wyraźnie starsze osoby – często dotychczasowi mieszkańcy tej okolicy wywłaszczeni z bezładnie porozrzucanych domków.

Jedną z takich młodych osób, które wprowadziły się na nowe osiedle był Marek Mikowski z żoną, dziś już mieszkańcy Sielc. Jak wspomina, wtedy na Stegnach wszystko było nowe, budowane od podstaw w szczerym polu. - Stegny to taki PRL-owski odpowiednik Miasteczka Wilanów bo wtedy to były obrzeża Warszawy. Z tą różnicą, że u nas zadbano także o infrastrukturę, jak szkoły, przedszkola, parki czy place zabaw. Na jednym z takich placów moje córki bawiły się z córkami Bożeny Dykiel, wówczas mieszkającej przy ulicy Nicejskiej - wspomina Marek Mikowski.

Fot. redakcja

Projektanci osiedla zadbali bowiem, by nie było tylko betonową pustynią. Ustawienie budynków rozplanowano tak, by nie zakłócały naturalnej cyrkulacji powietrza w tej części miasta, a jednocześnie starano się rozdzielić je zielonymi placami. Przestrzenie między budynkami są dziś niewyobrażalne dla deweloperów. - Spółdzielnia od początku dbała o zieleń, co dało rezultaty, jakich zazdroszczą nam przyjaciele i rodzina z innych dzielnic, może poza Sadami Żoliborskimi – chwali się z kolei Piotr Ambroziewicz.

- Dziś Marsylska 7 po części przypomina hotel. A w domowej populacji znowu górą młodzi, tym razem wynajmujący tu mieszkania w oczekiwaniu na własne. Drugi biegun stanowią zaawansowani wiekowo, jak ja z żoną, którzy tutaj się zestarzeliśmy i skutecznie czynimy to nadal. Teraz lokatorów mieszkających od samego początku można policzyć na palcach – zauważa nasz rozmówca.

Park z przypadku

Z budową osiedla Sadyba wiąże się z kolei historia największego zieleńca w okolicy, czyli od niedawna Parku im. Stanisława Dygata. Teren o powierzchni ponad 6 tysięcy metrów kwadratowych, położony pomiędzy blokami przy Konstancińskiej, Sobieskiego, Bonifacego i Limanowskiego jest dziś przyjemnym miejscem odpoczynku dla mieszkańców Sadyby. W latach siedemdziesiątych nie było tam alejek, boisk, czy ławeczek w cieniu drzew, a duży plac budowy. Teren, gdzie mieści się obecnie park, był zapleczem technicznym dla budujących osiedle Sadyba i po zakończeniu prac pozostał niezagospodarowany. Mieszkańcy, przy pomocy pracowników administacji osiedla oraz wojska sami uporządkowali teren. Posadzono drzewa, zbudowano boiska. Jan Radzikowski przypomina, że duży udział w powstaniu parku miała urbanistka profesor Halina Skibniewska. Wykorzystano również, że w tym samym czasie prowadzono prace przy poszerzaniu arterii w ciągu Wisłostrady i część drzew posadzonych w parku udało się pozyskać z terenów, gdzie biegną dziś ulice Czerniakowska i Powsińska. Były to już dorodne sadzonki, toteż park szybko zyskał piękne, zielone alejki.

Podsumowując ten okres, na uwagę zasługuje duża liczba członków. W 1979 roku MSM Energetyka liczyła 27 912 członków, w tym 19 236 mieszkało w zasobach spółdzielni, a ponad 7600 oczekiwało na swój przydział, co było powszechną praktyką - a wręcz standardem - w owych czasach. Koniec dekady zbiegł się z zakończeniem intensywnej rozbudowy. Lata osiemdziesiąte to - oprócz zmian natury politycznej w kraju - początek problemów budownictwa spółdzielczego, na którym odbił się kryzys gospodarczy. Ale o tym już w następnym odcinku naszego cyklu.

Janusz Podolski
Autor jest dziennikarzem
Informacyjnej Agencji Radiowej,
mieszka na Sielcach

W poprzednim artykule „Początki po obu stronach Wisły" znalazła się informacja, jakoby Energetyka przejęła spół. Wspólny Świat Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Otóż była to spółdzielnia Wspólny Obiekt Pracowników Handlu Zagranicznego. Za informację dziękujemy pani Wandzie Bieleckiej - członkini Energetyki, której mąż był prezesem Wspólnego Obiektu.

POSŁOWIE PLANUJĄ WIELKĄ INWENTARYZACJĘ SETEK TYSIĘCY BLOKÓW

PAŃSTWO SPRAWDZI WIELKĄ PŁYTĘ?

Fot. redakcja

Posłowie z sejmowej komisji infrastruktury chcą, by w całym kraju sprawdzono stan techniczny bloków z wielkiej płyty. Mieszkańcy MSM Energetyka nie mają jednak powodów do obaw. Na Stegnach, gdzie takich bloków jest około 100, wszystkie budynki są w dobrym stanie, ponadto wiek najstarszego nie przekracza 50 lat.

Skąd nagłe zainteresowanie posłów budynkami z wielkiej płyty? Niebawem minie 60 lat od budowy pierwszych tego typu bloków. A w momencie budowy właśnie na 60-70 lat szacowany był okres ich eksploatacji. Według Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nie ma powodów do obaw, bo żywotność prawidłowo postawionej konstrukcji może wynieść nawet 150 lat.

W całej Polsce w budynkach postawionych w technologii wielkiej płyty może mieszkać nawet 10 mln Polaków. Dokładnie jednak nie wiadomo ile jest takich budynków oraz w jakim są stanie. Dlatego trzeba to sprawdzić – argumentują posłowie. Komisja infrastruktury oczekuje, że rząd przygotuje nie tylko program „bezinwazyjnego badania stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa połączeń konstrukcyjnych prefabrykowanych elementów wielkopłytowych", ale także program renowacji osiedli wielkopłytowych.

Takie programy działają w Niemczech, Francji i krajach skandynawskich. Posłowie zwracają uwagę, że „może się to jednoznacznie pozytywnie przełożyć na podniesienie komfortu życia w obiektach wielkopłytowych, które nie zawsze odpowiadają współczesnym oczekiwaniom i standardom".

Najważniejsza dla wielkiej płyty jest właściwie przeprowadzona modernizacja. Ocieplanie budynków musi być poprzedzone wcześniejszym sprawdzeniem stanu technicznego bloków. I tak właśnie działo się w Energetyce.

- Na Stegnach Południe wszystkie bloki z wielkiej płyty są od dawna docieplone, co minimalizuje możliwości uszkodzeń wieszaków podtrzymujących elewacje. Dodatkowo przed ociepleniem wykonaliśmy niezbędne ekspertyzy - mówi Grzegorz Marcinkowski, zastępca kierownika ds. technicznych na Stegnach Południe. Jednym głosem na ten temat mówią także Izabela Foryszewska - zastępca kierownika ds. eksploatacji na Stegnach Północ oraz Marek Zdanowski, kierownik osiedla Stegny Rożek.

W zgodnej opinii ekspertów polskie projekty budynków z wielkiej płyty są lepsze od tych stosowanych w Niemczech czy we Francji. Bloki z wielkiej płyty przetrwały już 30-50 lat i w zdecydowanej większości nie sprawiają kłopotów. Są one w lepszym stanie technicznym, niż będzie część współcześnie budowanych mieszkań w tym wieku.

Dlatego nie maleje zainteresowanie wielką płytą na rynku wtórnym nieruchomości. Co trzeci zakup dokonywany w stolicy, to mieszkanie budynku z wielkiej płyty. Oprócz niższej ceny (około 6 procent poniżej średniej ceny dla Warszawy) wpływa na to lepsza lokalizacja.

Sytuację tłumaczy Krzysztof Oppenheim, mieszkaniec spółdzielni Energetyka i właściciel agencji nieruchomości Boża Krówka:

- Jeszcze kilka lat temu wydawało się, że wielka płyta odejdzie do lamusa. Obecnie podstawowymi parametrami związanymi z chodliwością mieszkania są całkowita cena transakcji oraz lokalizacja. W efekcie ciekawe mieszkanie w zasobach „Energetyki", o ile jest wystawione w rozsądnej cenie, sprzedaje się nawet w kilka dni. I kupującemu nie przeszkadza starsza technologia - mówi Krzysztof Oppenheim. - W tym samym czasie dziesiątki nowych mieszkań w Miasteczku Wilanów od lat stoją puste. To chyba najlepszy dowód, że klienci nie widzą w osiedlach z wielkiej płyty nic złego - podsumowuje ekspert.

Mariusz Ilnicki

Grzegorz Engelbrecht, członek zarządu ds. gospodarki zasobami mieszkaniowymi MSM Energetyka:

Z wielkiej płyty wybudowano osiedla Stegny Południe, Stegny Północ oraz Stegny Rożek - łącznie to ok. 100 budynków, 9000 mieszkań zamieszkałych przez ok. 15000 osób. Wszystkie te budynki zostały docieplone w ramach programu termomodernizacji. Zmniejszyła ona nie tylko ilość energii koniecznej do ogrzania budynków, ale ograniczyła także możliwość skraplania się pary wodnej na połączeniach stalowych (kotwach) wewnątrz ścian, a tym samym spowolniło proces ich korodowania. Coroczne kontrole okresowe budynków wykazują brak oznak wskazujących na uszkodzenie kotew stalowych decydujących o wytrzymałości konstrukcji. Niemniej, z uwagi na ograniczone możliwości techniczne oraz koszty badania stanu technicznego połączeń konstrukcyjnych, idea zawarta w dezyderacie Komisji Infrastruktury postulująca przygotowanie projektu ogólnopolskiego programu bezinwazyjnego badania stanu technicznego tych połączeń konstrukcyjnych wydaje się słuszna. Szczególnie, gdyby koszty przeprowadzenia badań oraz ewentualnej rewitalizacji budynków mogły być finansowane ze środków Unii Europejskiej.

Sygnały od Czytelników

Sklepy z alkoholem, a bezpieczeństwo na osiedlach

W ostatnim czasie do redakcji trafiły informacje na temat wpływu mieszkańców na udzielanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu w sklepach na osiedlach. Informacje dotyczą Bernardyńskiej i Sielc. Jednym z celów M6 jest pokazywanie osiedlom nawzajem tzw. dobrych praktyk i osiągnięć, ale także wyciąganie nawzajem wniosków ze swoich doświadczeń. Wnioski z sytuacji, jak miała miejsce na Bernardyńskiej, mogą być pouczające dla Sielc. Na pierwszym osiedlu, właściciel popularnego kebaba, chciał rozszerzyć działalność o sprzedaż alkoholu. Powody miał czysto biznesowe: sama gastronomia nie gwarantowała opłacalności biznesu. Sprzeciw wyrazili mieszkańcy, którzy obawiali się hałasu i pijaństwa. Kebab został zamknięty, a opuszczona budka stała się doskonałym miejscem dla praktyk, których tak obawiali się mieszkańcy. Zamiast miejsca, gdzie można zjeść kebaba (oczywiście, że pierogi i mielone byłyby lepsze - swoją drogą zastanawiające, dlaczego nikt nie chce otwierać barów z polskim jedzeniem?) i napić się piwa, jest miejsce, które ludzie omijają z daleka ze strachu. Osiedlowy sklep spożywczy przy Czerniakowskiej także chciałby sprzedawać alkohol. Część mieszkańców jest przeciwna, bo boją się pijaństwa i hałasu…

red.

Z ŻYCIA OSIEDLI: IDZIKOWSKIEGO

ĆWIERĆ WIEKU NA IDZIKOWSKIEGO

Idzikowskiego, mimo że liczy blisko 25 lat jest najmłodszym spośród osiedli MSM Energetyka. Od początku jego istnienia kierownikiem administracji osiedla jest ta sama osoba, Jagoda Pawłowska-Radecka. Jej staż pracy w spółdzielni MSM Energetyka jest nawet dłuższy, niż historia osiedla.

Mariusz Ilnicki: Pamięta Pani swój pierwszy dzień na osiedlu?

Jagoda Pawłowska-Radecka: W momencie przejęcia osiedla był to plac budowy. Dziewięć budynków było już zamieszkałych, reszta w trakcie budowy. Wykopy i wszędzie błoto i piach. Wykonane już drogi i chodniki zabrudzone były przez samochody dowożące materiały budowlane, co było przyczyną licznych w tamtym okresie interwencji osób już zamieszkujących osiedle. Szaro od kurzu, brudno i ponuro – pustynia betonu i na pierwszy rzut oka bałagan nie do opanowania. Brak parkingów, więc każdy parkował gdzie znalazł miejsce, nie było żadnej zieleni, jedynie jakieś samotne i - raczej smętne - pozostałości, zniszczone w trakcie budowy.

- **Osiedle od tego czasu zmieniło się nie do poznania**.

Dużo wysiłku kosztowało zorganizowanie pracy administracji na takim terenie, a także zapewnienie mieszkańcom lepszych warunków życia. Ostatecznie wyprowadzono samochody z uliczek osiedlowych, zorganizowano

> **„Kiedyś była tu pustynia z betonu, dziś osiedle tonie w zieleni. Wszystko można zrobić, wystarczą chęci administracji i zainteresowanie mieszkańców**

parkingi na obrzeżach osiedla, posadzono drzewa i krzewy. Sporo w tym zasługi mieszkańców dbających o ogródki przydomowe i zieleń osiedlową. Dowodem są nagrody i wyróżnienia przyznane mieszkańcom za piękny wygląd ogródków jak i balkonów.

- **Dziś terenów rekreacyjnych zazdrości Idzikowskiemu niejedno osiedle, a w badaniu satysfakcji mieszkańcy osiedla najlepiej ocenili swoją administrację. Jak udało się do tego doprowadzić?**

- To długie lata pracy. Po zakończeniu prac budowlanych, osiedle nie przypominało dziś budowanych. Było szaro i bez zieleni. Centralnym punktem osiedla jest plac zabaw dla dzieci oraz wielofunkcyjny teren sportowy – kort tenisowy, boiska do piłki nożnej, koszykowej i siatkowej, stoły do tenisa stołowego. Po latach ogólny stan tej infrastruktury znacznie się pogorszył, na placu widywaliśmy coraz mniej dzieci i młodzieży. Dlatego w 2011 roku zarówno plac zabaw jak i kompleks boisk zostały zmodernizowane i wyposażone w nowe urządzenia zabawowe, a nawet fitness dla dorosłych. Ogrodzenie obsadziliśmy winoroślą. Zatopione w zieleni boiska, pomimo bliskości budynków, nie są uciążliwe dla innych mieszkańców.

- **Patrząc na mapę Warszawy, trudno przypuszczać, że Idzikowskiego to dobre miejsce do życia. Z jednej strony głośna ulica Czerniakowska, z drugiej estakady Trasy Siekierkowskiej**.

- Otoczenie osiedla przez lata bardzo się zmieniło. Powierzchnia uległa zmniejszeniu o 1,5 ha. Zmiany te spowodowane zostały powstaniem właśnie Trasy Siekierkowskiej i odebraniu osiedlu terenu parku, na którym firma Budimex wybudowała (po wycięciu pięknego starodrzewu) nowe budynki mieszkalne. Zmiany te niekorzystnie wpłynęły na osiedle. Do dziś wspólnie z zarządem spółdzielni i radą osiedla podejmowane są działania w celu ograniczenia skutków działania hałasu i doprowadzenia do realizacji Porozumienia z Urzędem Miasta w sprawie wybudowania ekranów dźwiękochłonnych wzdłuż ulic Witosa i Czerniakowskiej.

- **Jak to możliwe, że osiedle mogło pozwolić sobie na takie ekstrawagancje w stylu zadaszonej piaskownicy i trampoliny?**

- Prace modernizacyjne zostały wykonane z nadwyżki bilansowej Biura Zarządu za 2010 rok, a ponieważ udało nam się uzyskać środki na ten cel także z nadwyżki Biura Zarządu za 2011 rok, modernizacja była kontynuowana także w zeszłym roku. Dlatego udało się na placu zabaw dla dzieci zamontować nową, zadaszoną piaskownicę i dużą trampolinę, która budzi duże zainteresowanie nie tylko wśród dzieci i młodzieży. Oprócz tego zmodernizowano boisko do piłki nożnej wyposażając go w nawierzchnię ze sztucznej trawy, wygrodzono siatkami ochronnymi zabezpieczającymi użytkowników pozostałych części kompleksu boisk przed uderzeniem piłką. Przy boisku mamy trawniki z rolki z trawy naturalnej i posadziliśmy krzewy przy wejściu.

- **Żartobliwie zapytam o plany: kiedy stawiacie „diabelski młyn" i zamieniacie pobliski kanałek w tor kajakowy?**

- Takich planów nie mamy, ale w trakcie przygotowań jest wykonanie nowej ścianki do tenisa i ujęcia wody na placu zabaw. W porównaniu z innymi mamy o tyle łatwiej, że jako jedyne osiedle w spółdzielni wprowadziliśmy całodobową ochronę, posiadamy także monitoring osiedla, dzięki czemu inwestycje nie są dewastowane.

Fot. AO Idzikowskiego

-**Tereny rekreacyjne są ważne, ale w dzień jak dziś (pierwszy dzień wiosny - minus 10 stopni i kilkadziesiąt centymetrów śniegu) dla mieszkańców ważniejszy jest docieplony blok, oraz by za odkręcony do końca marca kaloryfery zapłacił jak najmniej**.

- Jesteśmy młodym osiedlem, ale dość szybko wykonaliśmy termomodenizację. Rozpoczęliśmy od dachów i wymiany ślusarki - we wszystkich budynkach ocieplono stropodachy ściany zewnętrzne wraz z cokołami, bo było wówczas dość innowacyjnym rozwiązaniem, na które inne osiedla patrzyły z mocną rezerwą. Jako pierwsze osiedle w spółdzielni i jedno z pierwszych w Warszawie dokonaliśmy już w latach 1994 –1996 opomiarowania instalacji c.o. wyposażając ją w podzielniki kosztów c.o. Osiedle jest po modernizacji węzłów cieplnych, montażu liczników ciepła i automatyki pogodowej. Co istotne, mieszkańcy szybko zrozumieli, że ponoszone koszty, to nie wydatki, a inwestycje, które przynoszą wymierne oszczędności.

– **Dziękuję za rozmowę**.

Jak oszczędzają na Idzikowskiego:
- zużycie ciepła stale maleje, w okresie 1996–2012 zmniejszyło się o 48%,
- koszty ciepła ponoszone w okresie 16 lat wzrosły o 43% mimo wzrostu stawek SPEC opłaty zmiennej za GJ o 277 % i opłaty stałej o 41%.
- zużycie wody wg odczytów z wodomierza głównego w okresie 16 lat również wykazuje tendencję malejącą i zmniejszyło się o 55%.
- koszty ponoszone w tym okresie wzrosły o 445 % ale stawka opłat za dostawę 1m^3 wody wzrosła aż o 911%.
- zużycie wody na osobę w latach 1996–2012 zmniejszyło się o 42%.
- średnioroczna ilość osób zamieszkałych na osiedlu również stale maleje i w/w okresie zmniejszyła się o 22%.

ROZMAITOŚCI

AKTYWNA WIOSNA Z OEK SADYBA

Turniej piłki nożnej i festyn z okazji Dnia Dziecka - to najbliższe wydarzenia zaplanowane przez OEK Sadyba. Turniej odbędzie się 18 maja na boisku w Parku Stanisława Dygata na Sadybie. W turnieju mogą wziąć udział dzieci w wieku od 9 do 16 lat podzielone na cztery grupy wiekowe. - Turniej jest dla wszystkich. I to dosłownie - zapraszamy dzieci z wszystkich osiedli, także dziewczyny, gdyż przewidujemy udział drużyn mieszanych - mówi Małgorzata Sarzyńska, kierownik OEK Sadyba. Drużyny mogą składać się maksymalnie z ośmiu zawodników, w tym dwóch rezerwowych. Zgłoszenia drużyn są przyjmowane do 13 maja w OEK Sadyba, ulica Korczyńska 6, lub telefonicznie: tel. 22 642 59 08 oraz 608 554 398.

Tradycyjnie już ośrodek organizuje festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka. Impreza odbędzie się w sobotę 1 czerwca w godz. 14-19 w Parku Dygata. W programie festynu przewidziano m.in.: jazdę rekreacyjną na koniach oraz przejażdżki bryczką, programy estradowe dla dzieci, występ zespołów dziecięcych i młodzieżowych - będą to zarówno uczestnicy zajęć organizowanych w OEK Sadyba, jak i zaproszeni goście, liczne konkurencje sportowo-rekreacyjne, konkurs przyrodniczy, kącik fotograficzny i plastyczny, punkt malowania twarzy, pokaz z metaloplastyki i wiele innych. Atrakcje dla dzieci są bezpłatne i dostępne dla mieszkańców wszystkich osiedli spółdzielni. Impreza organizowana pod patronatem Zarządu MSM Energetyka oraz Administracji Osiedla Sadyba Rady Osiedla Sadyba.

red.

KLUB RODZINNY SAS STEGNY

W marcu wystartowała kolejna edycja Rodzinnego Klubu SAS. Można otrzymać wsparcie w wychowaniu dziecka, wziąć udział w szkoleniu dla kobiet chcących wrócić na rynek pracy, czy po prostu wymienić doświadczenia z innymi rodzicami.

Rodziców i opiekunki stowarzyszenie zaprasza na cotygodniowe spotkania w „Mamy Klubie". Są one okazją do wymiany doświadczeń w opiece nad dziećmi, rozmów o zainteresowaniach i pomysłach na pokonanie codziennych wyzwań. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godzinach 10-12.

Ostatni zimowy spacer w okolicach Bernardyńskiej. Pan Tomasz z synem Wiktorem i córką Jaśminą. Na początku kwietnia śniegu było jeszcze po kostki (co widać po stopie Wiktora, która całkowicie zniknęła w śniegu). Pan Tomasz mieszka na osiedlu Bernardyńska, członkiem spółdzielni Energetyka jest od sześciu lat.

Zaś dla kobiet, które pragną powrócić do aktywnego życia zawodowego SAS Stegny w każdy poniedziałek od godziny 10:30 do 12:30 organizuje spotkania z coachem kariery w ramach cyklu „Odkryj swoją ścieżkę". To warsztaty, których celem jest zbudowanie planu działania i zdobycie umiejętności poruszania się na rynku pracy oraz nabycie kompetencji samodzielnego kierowania karierą zawodową. Dzieciom podczas spotkań jest zapewniona opieka animatora.

Z kolei dla szukających wsparcia w wychowaniu swoich pociech, prowadzone są indywidualne spotkania z coachem dla rodziców, bądź z psychologiem i pedagogiem. W tym obszarze Stowarzyszenie Aktywni dla Stegien organizuje ponadto cykl warsztatów umiejętności wychowawczych dla rodziców dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Spotkania mają miejsce w czwartki w godzinach od 18 do 21.

Dla całych rodzin prowadzone są Rodzinne Spotkania Odkrywców - najbliższe już 27 kwietnia i 11 maja, zaś w ramach tegorocznych Rodzinnych Dni Integracyjnych planowany jest spływ kajakowy. Szczegóły na temat wszystkich wydarzeń na stronie www.AktywniDlaStegien.pl.

Zajęcia w Klubie Rodzinnym SAS są bezpłatne, co jest możliwe dzięki dofinansowaniu projektu ze środków miasta stołecznego Warszawy.

Aleksandra Bukowska,
Angelika Talarek. SAS Stegny

Reklama

Artis Iuris Kancelaria Prawna

Pomoc prawna świadczona przez **Radców Prawnych** obejmuje prowadzenie spraw w szczególności:

- **cywilnych** (spadki, odszkodowania, zasiedzenia, umowy),
- **rodzinnych** (rozwody, podziały majątku, władza rodzicielska),
- **gospodarczych** (windykacja należności, pełna obsługa przedsiębiorców),
- **administracyjnych** (skargi ,odwołania, wnioski),
- **mieszkaniowych** (spory deweloperskie, obsługa wspólnot),
- **pracowniczych** (wypowiedzenia, przywrócenia do pracy).

ul. Smolna 40 lok. 101, Warszawa
biuro@ai-kancelariaprawna.pl , tel. 690 876 653
www.ai-kancelariaprawna.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam przytulną kawalerkę 28m2 (oddzielna garderoba, kuchnia i łazienka) z przynależną komórką lokatorską przy ul. Zwierzynieckiej 1. Tel.: 731 700 721.
- Mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 62,5 m^2, trzypokojowe III p, (b. windy) na osiedlu Idzikowskiego na mniejsze na parterze lub z windą. Warunki do uzgodnienia: 22 642 85 43; bezpośrednio.
- Sprzedam mieszkanie 67 m^2, 4 pokoje, Stegny ul. Sozopolska, III piętro, rama H, dwustronne, dobrze rozplanowane, zadbane, własność hipoteczna, tel. 796 157 227.
- Pokoje i lokal sklepowy do wynajęcia nad morzem. Dąbki k/Darłowa. Tel. 602 67 27 97, 22 842 72 38.
- Wynajmę miejsce postojowe w bloku przy ul. Melomanów 10. Tel. 601 338 682.
- Zamienię mieszkanie 2-pokojowe Stegny (42m^2) na większe 3, 4 pokojowe. Mieszkanie może być z zadłużeniem lub do całkowitego remontu. Telefon 516 506 577.
- Piękna działka budowlana 5000m^2. Jazgarzew, ul. Leśna, 3 km za Piasecznem. Wszystkie media! Do zabudowy jednorodzinnej i bliźniaczej. Sprzedam bezpośrednio. 604 135 178.

USŁUGI REMONTOWE

- Projektowanie wnętrz. Kompleksowe projekty, najnowsze trendy, doradztwo i konsultacje. 10% zniżki dla członków spółdzielni. Tel. 603 674 590.
- Naprawa, serwis, regulacja okien. Wymiana uszczelek. Montaż nawiewników okiennych, żaluzji, rolet, moskitier, plis, zabezpieczeń do okien, ul. Kozłowskiej 1, 22 296 06 96.
- Remonty A-Z osobiście, solidnie, TANIO. Glazura, terakota, hydraulika, gładź, malowanie, elektryka, cyklinowanie, tel. 793 97 44 81. Mokotów.
- Usługi remontowe i wykończeniowe: glazurnicze, malarskie, drobne hydrauliczne i elektryczne. Solidnie. Osobiście. Terminowo. Tel: 785 243 411, marcinsiadak801213@wp.pl.

- Usługi remontowe. Malowanie, glazura, terakota,gładzie gipsowe, panele, tapetowanie, hydraulika, elektryka - uprawnienia SEP. Bieżące naprawy i konserwacje. Solidnie. Tel 512 912 918.
- Rolety, Plisy, Żaluzje, Wertikale, Moskitiery. 505 177 461.
- Malowanie, Szafy Wnękowe, Solidnie. 505 177 461.
- Usługi tapicerskie - poleca zakład z wieloletnim doświadczeniem. 22 618 18 26, 502 250 803, 22 842 94 02.

EDUKACJA

- Angielski z Brytyjczykiem, doświadczonym lektorem; konwersacje, gramatyka, przygotowanie do egzaminów; język ogólny i biznesowy. Sadyba. Tel. 517 457 625.
- Angielski w domu ucznia - nauka, odrabianie lekcji, korepetycje. Również dorośli. Tłumaczenia. 516 516 010.
- Język niemiecki na Stegnach Południe: szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum, egzamin gimnazjalny i maturalny. Codziennie odpisuję na maile. korepetycjeniemiecki@onet.eu.
- Młoda i miła nauczycielka języka polskiego udzieli korepetycji lub dodatkowych lekcji z zakresu pisania różnego typu tekstów. Zapraszam: 663 329 438, lub mail: szelwina@wp.pl.
- Język WŁOSKI: ciekawie, skutecznie, profesjonalnie, z pasją i zaraźliwym entuzjazmem. Zajęcia w 100 % dopasowane do indywidualnych wymagań. Różnorodne materiały w cenie: aggy-dab@wp.pl.
- Matematyka korepetycje, solidnie, dojazd do ucznia. Zakres szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum, egzaminy i konkursy, doświadczenie, tel. 518 712 006.
- Absolwentka filologii polskiej pomoże w napisaniu prezentacji maturalnej spełniającej najwyższe oczekiwania od strony merytorycznej, kompozycyjnej i strukturalnej. E-mail: matura.prace@wp.pl

RÓŻNE

- Usługi komputerowe - zabezpieczenie komputera, usuwanie awarii, wirusów, sieci, internet i inne. Tel. 506 077 327.
- Usługi komputerowe. Kompleksowo i w rozsądnej cenie. Możliwość dojazdu do klienta. Tel. 506 123 356.
- ZŁOTO · SREBRO. WYRÓB · NAPRAWA · SPRZEDAŻ 601 736 815. ul.Barcelońska 1.
- TONERY – TUSZE. Szeroki asortyment: oryginały, zamienniki, polski producent Lambda, bezpłatna dostawa powyżej 100 zł, wycena i szczegóły: 22 646 58 48.
- Szyję miarowo, damskie, poprawki. Tel. 22 842 36 70.
- STENIA. Usługi fryzjerskie damskie w domu klienta. Mokotów-Ursynów-Wilanów. Tel. 22 642 46 12, tel. informacyjny 885 955 750.
- Profesjonalne usługi fryzjerskie w domu klienta „Domo-Fryz". Tel. 608 296 186.
- RADCA PRAWNY - sprawy spadkowe, rodzinne, odszkodowawcze, windykacyjne. Tel. 690 876 653.
- Dr n. med. Mariusz Niemczyk, specjalista chorób wewnętrznych - wizyty domowe. Tel. 604 985 261.
- FOTOGRAF - wyjątkowa, klimatyczna fotografia – chrzty, śluby, wesela, imprezy okolicznościowe, tel. 609 106 612.
- Sprzedaż używanych rowerów holenderskich, niemieckich. Rowery gotowe do jazdy od 300 zł. Holendry24. Osiedle Idzikowskiego, ul. Kozłowskiej 1, kl. IV domofon Rowery, tel. 515 514 152.
- Przyjmę lub kupię używaną, sprawną lodówkę. Wys. 140 - 150 cm. Stegny. Tel. 607 719 643.
- Sprzedam tanio w idealnym stanie stół rozkładany (130+ 1/3 x88cm), średni orzech, oraz 4 wysokie krzesła tapicerowane (beż). 22 642 49 46, 602 807 734.

Dla członków spółdzielni ogłoszenia drobne są bezpłatne. Maksymalna długość to 170 znaków. W ramach ogłoszeń darmowych nie publikujemy adresów stron www. Ogłoszenia prosimy przesyłać pod adres m6@msmenergetyka.pl w tytule zaznaczając „Ogłoszenia drobne". Ogłoszenia przyjmowane są podczas dyżurów redakcyjnych, lub SMS-em na numer 692 675 633 podając w wiadomości treść, oraz imię i nazwisko. Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmowane są do 15 czerwca 2013.

Reklama

BARBARA ŻACH
DORADZTWO KREDYTOWE

Doradztwo kredytowe dla klientów indywidualnych i małych przedsiębiorstw.
Pomoc w doborze najlepszego finansowania:
kredyt hipoteczny,
budowlano-hipoteczny,
refinansowy,
konsolidacyjny,
pożyczka hipoteczna,
kredyt gotówkowy,
kredyty firmowe.

Barbara Żach
tel. 695 868 635, 501 062 297
barbara.zach.kredyty@gmail.com

17 lat doświadczenia w doradztwie finansowym!

Atrakcyjna oferta dla reklamodawców!
Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu 22 403 87 15 lub drogą elektroniczną m6@msmenergetyka.pl
Redakcja dysponuje szeroką ofertą możliwości reklamowych. Dla stałych reklamodawców atrakcyjne rabaty.
Docieramy do ponad 18 000 mieszkań na Mokotowie!

KRZYŻÓWKA NR 3

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie.

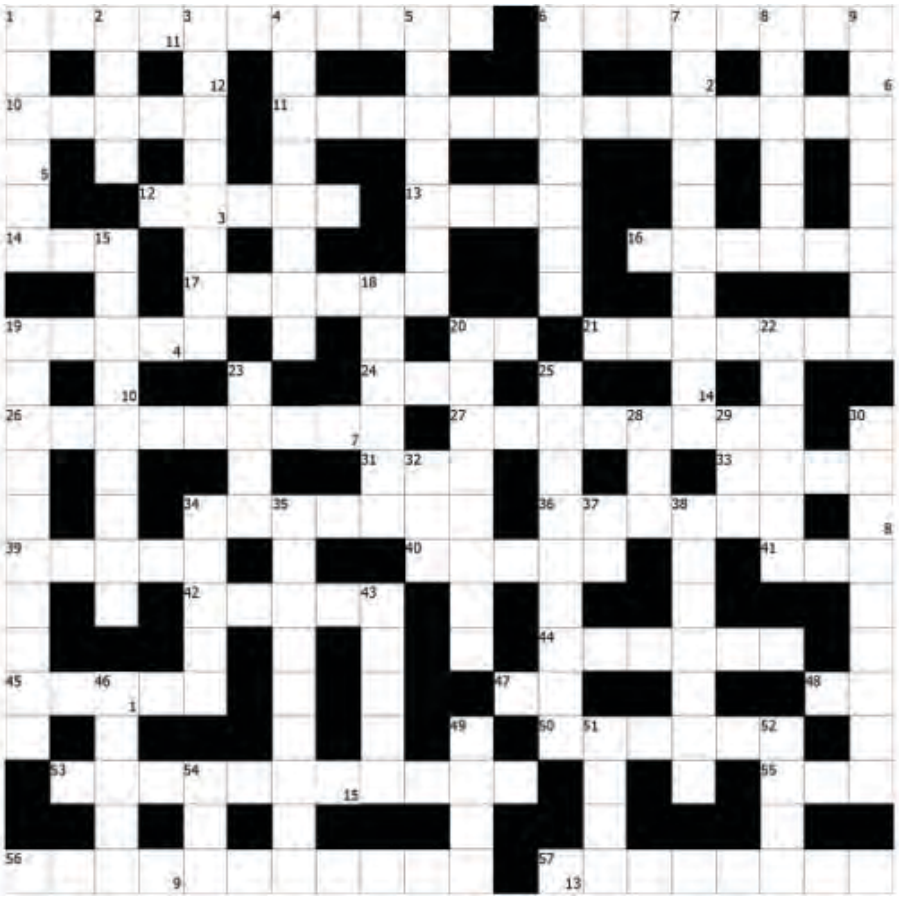

Poziomo

1. Rękodzieło.
6. Chopina lub w Modlinie.
10. Trójka z Myśliwieckiej
11. Na przykład M6.
12. Nie jeden w krzyżówce.
13. Podświetlany napis.
14. Nie można tego wyjaśnić.
16. Sieć sklepów zoologicznych.
17. Napędzają przemysł mody.
19. ... Lubelska - ulica w stronę Lublina.
20. Chodzą tam królowie.
21. Brat papieża Franciszka.
24. Ostre zęby.
26. Strzelba Cześnika z Zemsty.
27. Święty od nowego bloku Energetyki.
31. Dawniej zwany tyfusem.
33. Rzeka i wieś na Białorusi.
34. Ojciec przeźroczystych osób.
36. Niszczy, bo lubi.
39. Autor „Rewizora".
40. I krzesło, i stół.
41. Samochód z NRD.
42. Skarbowy na Postępu.
44. Spółdzielczość spożywców.
45. Urodzony 25 grudnia.
47. Mydło z przeboju.
48. Trzymany w rękawie.
50. Tytuł za dobrze ukwiecone balkony i ogródki.
53. Widzi z okna Wawel.
55. Koncern z siedzibą na ul. Wiertniczej.
56. Przedmiot badania przez spółdzielnię.
57. Klub sąsiedzki z Sielc.

Pionowo

1. W tym roku nie przyniósł wiosny.
2. Trzeba z nią walczyć.
3. Pan od kwiatów.
4. Kradnie ludzi.
5. Finansowane z CFR.
6. Miejsca odbicia Rudego.
7. Pogromca długich paznokci.
8. Biologiczna lub duchowa.
9. Wzór płytki lub tapety.
15. Tysiąc ich w sklepie.
18. Popularny klub przy Grójeckiej.
19. Pozwoli płacić mniej za śmieci.
20. Gdańskie i Gdyńskie, a w Warszawie.
22. 100% beztroski.
23. I Piłsudski, i Attyla.
25. Najbardziej znany sklep na Grochowie.
28. Chodzi na koncerty.
29. Firma szpiegów.
30. Warszawski poeta czasu wojny.
32. Poprzednik KPRM.
34. Ekstremalnie zaniedbane osiedle mieszkaniowe.
35. Szukaj jej na ostatniej stronie M6.
37. Głowa serialowej rodziny Bundych.
38. Oby nie wyszła z PIT-a.
43. Legenda warszawskiej piłki nożnej.
46. Pożądany efekt rozliczenia PIT-a.
49. Nabywcza lub spokoju.
51. Napis na krzyżu.
52. Danuta, znana piosenkarka, mieszkała na Sielcach.
54. Ptak jak wyspa.

Nagrodami są dwie książki „Ukryty człowiek" ufundowane przez wydawnictwo ENIGMA: **www.wydawnictwo-enigma.pl**.
Rozwiązanie należy przesłać - lub przynieść osobiście - na kartce pocztowej na adres redakcji: ul. Zwierzyniecka 8A, 00-719 Warszawa z dopiskiem „M6 - krzyżówka nr 3". Na prawidłowe rozwiązania czekamy do 31 maja. Hasło można także przesłać SMS-em na numer 692 675 633 podając hasło, imię i nazwisko, oraz adres.
Zwycięzca zostanie wyłoniony w drodze losowania. W przypadku wygranej imię i nazwisko laureata zostaną opublikowane w M6. Przysłanie rozwiązania krzyżówki jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację nazwiska. Dane osobowe osób, które przyślą rozwiązanie nie będą udostępniane innym podmiotom.

Poprawne rozwiązanie Krzyżówki nr 2 to „Powstanie Styczniowe".
Książki pt. „Tajfun" autorstwa Charlesa Cumminga ufundowane przez wydawnictwo ENIGMA otrzymują:
– Henryk Fałek z ulicy Capri;
– Barbara Dąbrowska z ulicy Sobieskiego.
Gratulujemy!
Nagrody wyślemy pocztą.